

POSTANOWIENIE

29 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 29 września 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M. T. i A. N.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 25 września 2024 r., I ACa 3519/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów tytułem kosztów postępowania kasacyjnego po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu postanowienia pozwanemu do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Banku spółki akcyjnej w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 września 2024 roku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego

wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 2023 r., I CSK 4691/22).

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06).

Według skarżącego w sprawie wystąpiła potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a to: art. 22¹ w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. przez rozstrzygnięcie czy wystarczające dla uznania, że osoba fizyczna nie zawarła umowy w obrocie konsumenckim (jako kredytobiorca z bankiem), jest ustalenie zakresu komercyjnego wykorzystania nieruchomości, której nabycie sfinansował bank środkami z kredytu?

Jednocześnie w ocenie autora skargi kasacyjnej powstała potrzeba wykładni art. 22¹ w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. budzących poważane wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów co do tego: kiedy i w jakich warunkach prowadzenie w nieruchomości sfinansowanej kredytem działalności gospodarczej lub zawodowej ma znaczenie dla oceny, czy umowa kredytu została zawarta przez konsumenta w świetle art. 22¹ w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.?

Ponadto skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, tj. czy przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. prawo konsumenta do ochrony

przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi może być przedmiotem nadużycia, o którym mowa w art. 5 k.c.?

Podniesione przez autora skargi kasacyjnej kwestie w istocie są pytaniem o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa. Skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. Skarżący nie wykazał także wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji. Ograniczył się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania przesłanek kasacyjnych.

Sąd Apelacyjny ustalił, że powódka w chwili zawierania umowy o kredyt hipoteczny była przedsiębiorcą, jednak umowy nie zawierała jako przedsiębiorca, ponieważ celem kredytu było wybudowanie domu mieszkalnego i taki też cel został osiągnięty. Na żadnym etapie zawierania umowy o kredyt hipoteczny nie było mowy i wskazania, że ma on być zawarty na jakiegokolwiek cele gospodarcze; jedynym celem zawarcia umowy kredytu były cele mieszkaniowe. Nieruchomość nabyta z kredytu nigdy nie stanowiła, środka trwałego przedsiębiorcy, powódka nie odliczała zakupionych materiałów budowlanych jako koszt uzyskania przychodu, wreszcie rata kredytu nie była ujmowana w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej. Powódka zawierając umowę ani razu nie posłużyła się NIP, REGON lub nazwą firmy. Pozwany od początku procedowania umowy o kredyt hipoteczny wiedział, że powódka prowadzi działalność gospodarczą, chociażby z tego tytułu, że świadczyła usługi na jego rzecz. Dla stron umowy jasny był cel wybudowania domu jednorodzinnego i taki został ostatecznie wybudowany. Dom jest obecnie wykorzystywany na cele mieszkaniowe.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Konsumencki charakter umowy oraz abuzywność zawartych w niej postanowień ocenia się na chwilę jej zawarcia. Z umowy zaś wynika, że kredyt został zaciągnięty na finansowanie budowy domu

jednorodzinnego. Nie można zatem uznać, że czynność prawna była bezpośrednio związana z działalnością gospodarczą lub zawodową. Zarejestrowanie pod adresem nieruchomości, na której zakup zaciągnięty został kredyt, działalności gospodarczej i wykorzystywanie nieruchomości do celów prowadzenia działalności gospodarczej miało charakter następczy i nie ma znaczenia dla uznania powodów za konsumentów (zob. wyroki SN z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 50, i z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 254/22, oraz postanowienie SN z 20 grudnia 2023 r., I CSK 2646/23).

Natomiast odnosząc się do przytoczonego przez skarżącego zagadnienia prawnego należy wskazać, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2024 r., II CSKP 96/24).

Natomiast strona, która nie zachowuje się uczciwie i lojalnie wobec drugiej strony, nie może powoływać się wobec niej na nadużycie prawa, o którym stanowi art. 5 k.c. Powoływanie się przez pozwanego na nadużycie prawa przez powodów, należy zatem uznać za oczywiście nieakceptowalne.

Konkludując, należy uznać, że kwestie podniesione przez skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zostały już wyjaśnione w orzecznictwie SN i obecnie nie wymagają dalszej analizy

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[a.ł.]

